

Marek Mariusz Tytko (Kraków)

Cykl: *Liryki lemańskie*

3. Gdy tu mój trup

Gdy jestem trupem i z wami wędruję
Na swym pogrzebie w żałobnym kondukcie,
Gdy niosę wieniec i sobie samemu
Żalobliwą pieśń śpiewam Przedwiecznemu.

Gdy na cmentarzu tuż za karawaną
Kroczę do grobu z przyjaciółmi rano
I lzy po mojej śmierci w smutku ronię
A świeca wieczna w martwej dłoni płonie.

Gdy przez cmentarze szukam snów kwatery
Dla wiekuistych spoczynków gotowej
I łapiduchów rząd niesie mnie czterech
Do ciała mieszkania, bo zdążam do grobu —

Cieszę się z wami, jeszcze żyjącymi,
Tańczę nad trumną mój duchowy taniec,
Idę do nieba, zostaję na ziemi
Ciałem śpiącym już, a budzić go — na nic.

Źródło: [w:] *Moje ulubione wiersze : almanach*, oprac. Edward Przebieracz, Wydawnictwo
Redakcja „Łamigłówek Religijny”, Tarnowskie Góry 2007, s. 131-132.
Z cyklu: *Liryki Lemańskie* [3.].